



Pismo uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Krościenku Wyżnym

# KLEKS

Nr 102, marzec 2021

## Cześć!

Wiosna prawie za pasem!

Trzymacie w rękach Kleksa numer 102.

Przed Wami specjalne wydanie wielkanocne,

co znaczy, że zostały nam już tylko 3 miesiące nauki!

Zapowiada się, że ponownie spędzimy czas w domowym

zaczysku. Ale miast martwić się tym, co jutro, cieszymy się dłuższymi

dniami, słońcem oraz nadchodzącymi świętami wielkanocnymi,

które tuż, tuż. Jeśli nadal nie czujecie klimatu świąt i oddechu wiosny

na plecach, to zachęcamy do przejrzenia nowego numeru!

W nim trochę o ważnych dla wszystkich tradycjach wielkanocnych.

Znajdzie się też miejsce dla miłośników ptaków, kuchni, rozrywek,

opowiadań, dowcipów oraz wiele innych. Mamy nadzieję,

że przygotowane przez nas materiały przypadną Wam do gustu!

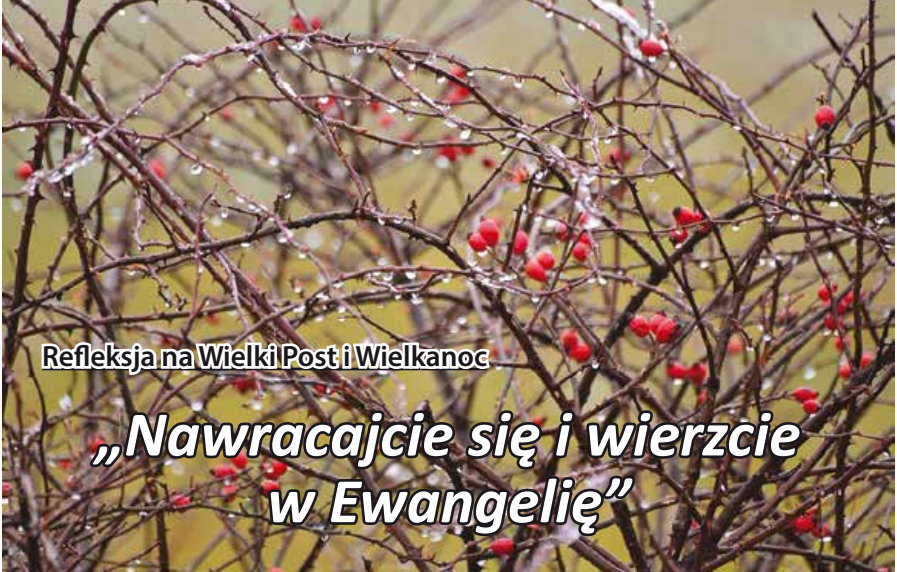
Życzymy nie tylko miłej lektury, ale również smacznego jajka

i świąt w gronie rodziny. Bądźcie zdrowi i dbajcie o siebie!

Pozdrawiamy.

W imieniu redakcji

Ola Pelczar i Monika Dudka



Refleksja na Wielki Post i Wielkanoc

## „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”

Przeżywanie całego czasu Wielkiego Postu wyznaczają nam trzy drogowskazy: **modlitwa, post, jałmużna**.

**Modlitwa** jest niezbędna, bez niej nie ma spotkania z Jezusem, **post** ma na celu oczyszczenie naszych intencji i służy do skupienia się nad tym, co jest ważne, potrzebne i wartościowe. Ważnym elementem postu jest ofiara z siebie dla Chrystusa. **Jałmużna** pozwala otworzyć się na potrzeby drugiego człowieka i na chwilę zapomnieć o sobie oraz o swoich tylko potrzebach. Tak więc te trzy elementy: modlitwa, post i jałmużna muszą iść zawsze razem i nie można ich rozdzielać.

W środę popielcową słyszymy słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Te słowa są mottem całego Wielkiego Postu, który ma nas przygotować do zbliżających się świąt Paschalnych. W tym czasie częściej niż w pozostałe dni roku słyszymy słowa: **MĘKA, KRZYŻ, ZMARTWYCHWSTANIE**. Warto, aby w tym czasie nasz wzrok był skierowany na krzyż Chrystusa, który podjął mękę dla nas, a przez swoje Zmartwychwstanie pokazał, że chce naszego Zmartwychwstania.

Każdy Wielki Post jest inny... z każdym Wielkim Postem stajemy się o rok starsi, dojrzałsi, ale czy bardziej dojrzałsi w wierze? Zastanówmy się nad tym i podejmiemy własną refleksję, która Ciebie i mnie pociągnie wyżej i wyżej we wzrastaniu wiary, którą zapoczątkowali w nas nasi rodzice na chrzcie świętym.

Już za niedługo będziemy mogli radośnie i głośno wypowiedzieć: **ALLELUIA! ZMARTWYCHWSTAŁ PAN!** Niech ten czas, który pozostał w Wielkim Poście, będzie dla nas czasem dobrego przygotowania swojego serca na spotkanie ze Zmartwychwstałym Zbawicielem. Jak to zrobić? Przyjdź na drogę krzyżową, uczestnicz w nabożeństwie gorzkich żali, ofiaruj Chrystusowi swój czas na modlitwę, postanów, że coś konkretnego zmienisz w swoim życiu i poprawisz, zadbaj, aby Twoi bliscy czuli w Twojej osobie Zmartwychwstałego Chrystusa. **Tak niewiele potrzeba do szczęścia...**

Ksiądz Łukasz



## WIELKI POST

### Z czego zrezygnuję w Wielkim Poście?

Zrezygnuj z narzekania. . . . . skoncentruj się na wdzięczności.  
Zrezygnuj z pesymizmu. . . . . stawaj się optymistą.  
Zrezygnuj z gorzkich sądów. . . . . myśl życliwie.  
Zrezygnuj z nadmiernej troski. . . . . zawierz Opatrzności Bożej.  
Zrezygnuj ze zniechęcenia. . . . . bądź pełen nadziei.  
Zrezygnuj z zawziętości. . . . . powróć do przebaczenia.  
Zrezygnuj z nienawiści. . . . . odpłacaj dobrem za zło.  
Zrezygnuj z negatywizmu. . . . . bądź pozytywny.  
Zrezygnuj z gniewu. . . . . bądź cierpliwszy.  
Zrezygnuj z małostkowości. . . . . stawaj się dojrzalszy.  
Zrezygnuj ze smutku. . . . . raduj się z piękna, które jest wokół ciebie.  
Zrezygnuj z zazdrości. . . . . módl się o ufność.  
Zrezygnuj z obgadywania. . . . . kontroluj język.  
Zrezygnuj z grzechu. . . . . wracaj do cnoty.  
Zrezygnuj z rezygnowania. . . . . wytrwaj!



### Naszym Czytelnikom na Wielkanoc i na nadchodzącą wiosnę życzymy:



wiary, która góry przenosi i w trudnym czasie daje oparcie poprzez cud Zmartwychwstania



nadziei, bo przecież po Wielkim Piątku przychodzi Niedziela Wielkanocna



miłości – od ludzi i dla ludzi, którzy przecież są wokół nas



zdrowia dla siebie, bliskich i... wszystkich



optymizmu – wszak przyroda budzi się znów do życia



radości, którą odnaleźć można w drobiazgach



rozwagi w mądrym przeżywaniu codzienności



pomysłów na celebrowanie dobrych chwil, których nigdy za dużo



zapału do realizacji marzeń, mimo wszystko



siły do stawania się lepszym każdego dnia od nowa

Redakcja KLEKSA



# Z czym to wszystko się je

## Czyli o symbolice święconek

Święcenie koszyczka w Wielką Sobotę jest jednym z podstawowych i najpiękniejszych obrzędów wielkanocnych. Tradycja co roku ściągała do kościoła całe tłumy z finezyjnie skomponowanymi koszyczkami w ręku; poprzednie edycje Wielkiej Soboty okraszone były uśmiechami zarówno młodszych jak i tych starszych – bez wyjątku. Jednak ubiegły rok zmusił nas do nieco innego obchodzenia tego szczególnego dnia. Zgodnie z zaleceniami Konferencji Episkopatu Polski, pokarmy mogła pobłogosławić głowa rodziny w niedzielę rano (przed śniadaniem wielkanocnym), odczytując przy tym wybrane fragmenty Ewangelii i modląc się wraz z domownikami.

W momencie, kiedy ten artykuł jest pisany, nie wiadomo, w jakiej formie odbędzie się poświęcenie pokarmu – jednak obecna sytuacja nie napawa nadzieją na to, że będzie to święcenie, do którego jesteśmy przyzwyczajeni. Mimo wszystko ciągle warto dochować wierności tradycjom i wetknąć w koszyk kilka drobiazgów, na których dziś się skupimy.

Z automatu wrzucamy do naszego koszyka takie produkty jak chrzan, chleb, jajko czy kawałek wędliny itd... Jednak czy nie męczyło was kiedyś pytanie, dlaczego to właśnie te produkty zostały uhonorowane możliwością pokazania się w koszyku? Jeśli tak, śpieszymy z odpowiedzią.

Oto lista najpopularniejszych artefaktów wielkanocnego koszyka i ich symbolika:



**Chleb:** symbolizuje pokarm dla duszy, czyli Ciało Chrystusa. Niegdyś do koszyczka wkładano specjalnie wypieczony w tym celu bochenek, jednak dziś to niekiedy po prostu kromka chleba.



**Baranek z chorągiewką:** (kiedyś formowany z masła) przeważnie w postaci cukrowej lub czekoladowej figurki; znak Chrystusa Zmartwychwstałego. Na chorągiewce jest umieszczony krzyż lub napis „Alleluja”, wyrażający radość ze zwycięstwa życia nad śmiercią oraz pokonania grzechu.



**Jajko:** jajko jest znakiem początku życia i odrodzenia. Podobnie jak baranek wielkanocny oznacza triumf życia nad śmiercią. Dziś jajka to po prostu wymyślne pisanki i kraszanki, ubarwiające koszyk.





**Sól i pieprz:** jest symbolem prostoty życia, sił moralnych i duchowych, oczyszczenia oraz prawdy.



**Wędlina:** znak ofiary Chrystusa złożonej na krzyżu, ciała za nas wydanego. Nawiązanie także do baranka Paschalnego składanego Bogu w ofierze. Dawno temu mięso uchodziło za oznakę dostatku (bo było drogie). Ma więc zapewnić dobrobyt, zdrowie i płodność.



**Chrzan:** przez wzgląd na swój ostry smak, jest symbolem goryczy Męki Pańskiej.



**Ciasto:** w koszyczku to stosunkowo nowy składnik. Najczęściej jest nim wielkanocna baba lub babeczki. To oznaka kunsztu, więc najlepiej, jeśli jest to wypiek domowy, będący wyrazem naszych umiejętności.

Monika Dudka i Ola Pelczar

### Ciekawostki o świecie

## CO KRAJ TO OBYCZAJ –

*czyli jak obchodzone są Święta Wielkanocne w różnych zakątkach świata*



Wielkanoc to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie. W Polsce łączy się nierozdzielnie ze śniadaniem i jajkami, które symbolizować mają nowe życie. Jednak nie wszędzie obchodzone jest w taki sam sposób.



I tak – w **Stanach Zjednoczonych** święta trwają tylko jeden dzień, w Niedzielę Wielkanocną. To właśnie wtedy odbywają się dwie najpopularniejsze zabawy Amerykanów. Pierwszą z nich jest *Faster Egg Hunt* (poszukiwanie ukrytych przez króliczka wielkanocnego jajek). Drugą tradycją wielkanocną, którą Amerykanie celebrują, jest *Easter Bonnet*. Zabawa polega na wykonaniu specjalnych kapeluszy, udekorowanych wielkanocnymi motywami. W tym świątecznym czasie w USA odbywają się liczne parady, a najpopularniejszą potrawą jest gotowana szynka z warzywami.



**Francuzi** spędzają Wielkanoc w podobny sposób jak w Stanach Zjednoczonych. W Niedzielę Wielkanocną dorośli ukrywają czekoladowe przysmaki, które są poszukiwane głównie przez dzieci. Tutaj świątecznym posiłkiem jest obiad. Na francuskim stole wielkanocnym najczęściej można spotkać udziec jagnięcy zapiekany z fasolką szparagową, różnego rodzaju pasztety,

a także ryby. Ważnym elementem wielkanocnego posiłku są różnego rodzaju desery, głównie ciasta czekoladowe.



**W Hiszpanii** natomiast spędza się Wielkanoc bardzo głośno, radośnie i kolorowo, a świętowanie rozpoczyna się już od Niedzieli Palmowej. Przez ulice miast przechodzą liczne procesje, a uczestnicy poprzebierani są w kolorowe sutanny i wszystko to odbywa się przy głośnym rytmie trąb i bębnow. W Hiszpanii nie ma tradycji święconki, zajaczków, czy pisanek. Potrawami, które goszczą wtedy na stołach, są: zupa z ciecior, chlebek na mleku oraz pączki z kremem waniliowym.



Obchody Wielkiej Nocy **w Argentynie** są podporządkowane tradycjom chrześcijańskim i głębokiej religijności tego narodu. Podczas Świętego Tygodnia (Semana Santa) Argentyńczycy pielgrzymują do miasta Tantal, gdzie biorą udział w modlitwach i rozważaniach pasyjnych. W czasie Wielkiego Tygodnia nie przestrzegają raczej wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych. Przyrządza się wtedy tradycyjne pierożki z nadzieniem z tuńczyka lub warzyw oraz duszonego dorsza podawanego z ciecierzycą. W dzień Wielkiej Nocy cała rodzina zbiera się na wspólny posiłek, podczas którego najczęściej podawane jest pieczone jagnię oraz tradycyjnie wypiekany chleb, przybrany kawałkami czekolady i kandyzowanymi owocami.



Bardzo uroczyste wygląda obchodzenie Wielkanocy **w Brazylii**. W tym czasie w wielu miejscach publicznych znaleźć można kukły Judasza. Są to lalki, które można „objąć”, czasem są również spalane. Zwyczaj ten nosi nazwę „malhação de Judas”. Do wielkanocnych tradycji należą cukierki robione z ugniecionych orzechów ziemnych. Jednak najważniejsze jest przedstawienie w Nova Jerusalem. W Wielki Piątek wystawiane jest misterium Męki Pańskiej- nie jest to jednak zwykłe przedstawienie, ponieważ na scenie jest przeszło 500 aktorów, a miasto- teatr zajmuje aż 100 tysięcy metrów kwadratowych.

Wielkanoc to najradośniejsze święto, oznajmujące Zmartwychwstanie Chrystusa i jak widzimy, tradycji związanych z jego celebrowaniem, jest wiele, a każda ma swój niepowtarzalny urok.

*Aleksandra Haduch*



*Wesołego  
Alleluja!*



# Wielkanoc dawniej

Zmartwychwstanie Chrystusa jest najważniejszym świętem chrześcijańskim, dlatego Święta Wielkanocne są bardzo wyjątkowym czasem w roku. Dawniej miały one dla ludzi jeszcze większą wagę niż obecnie, co wynika z tego, że kiedyś w życiu ludzi Bóg i Kościół odgrywały większą rolę.

Zupełnie jak teraz – przygotowanie do świąt zaczynało się o wiele wcześniej. Można powiedzieć, że trwało od Tłustego Czwartku. Oczywistym było, by najęść się do syta. Był to dzień, w którym nie było ograniczeń w jedzeniu. Ze względu na małą dostępność „rarytasów” w sklepach – królowały domowe wypieki. Niecały tydzień później następowała Środa Popielcowa. Panował ścisły post, bardzo przestrzegany we wszystkich rodzinach. Rano każdy wybierał się do kościoła. Na mszy nie wolno było zapomnieć o posypaniu głów popiołem. Potem następował Wielki Post trwający 40 dni. W tym okresie w każdy piątek uczestniczyło się w Drodze Krzyżowej, a w niedzielę, poza uczestnictwem we mszy świętej, w Gorzkich Żalach. Kościoły były pełne ludzi. Wyśpiewywano także wszystkie trzy części Gorzkich Żalów, więc w napchanych kościele spędzano około 2 godziny. Wielki Tydzień obchodzono bardzo uroczyście. W każdy dzień, co oczywiste, chodzono do kościoła. Czas spędzano z najbliższymi, podobnie jak teraz. Co ciekawe, kiedy w Wielką Sobotę świecono pokarmy, koszyki zostawiano na przodzie kościoła, przez co należało je charakterystycznie przystroić, w celu uniknięcia pomyłki. Mimo to takowe pomyłki się zdarzały. Dawniej kościoły nie były tak gęsto rozmieszczone, w związku z czym, ludzie musieli dochodzić do sąsiednich wiosek na wszelkie uroczystości kościelne. Jednak w Wielką Sobotę robiono pewien wyjątek – to ksiądz dojeżdżał do ludzi. Dlatego osoby mieszkające daleko od kościoła nie musiały się do niego wybierać. W zamian musiały udać się do jednego z wyznaczonych wcześniej domów, gdzie również świecono pokarmy. Przyjazd księdza był bardzo radosną chwilą, dlatego chłopcy dbali o jego oprawę. Mieli oni przygotowane na tę okazję „salwy powitalne”. Były to puszkki z dziurką, w których umieszczano karbid (należało wcześniej go zdobyć, na przykład na budowie), następnie zalewano wodą i kiedy ksiądz pojawiał się na drodze – podpalano. Następował głośny wybuch. Może zadziwić, że dawniej w Poniedziałek Wielkanocny również oblewano się wodą. Była to zabawa głównie dla dzieci, zwłaszcza chłopców. Także bardzo często kawalerowie oblewali panny.

*Asia Omachel (na podstawie rozmowy  
z babcią Marią Omachel)*



# Czy ktoś nie widział mazurka?

Mąka Basia, która przysłużyła się w dużym stopniu mojemu powstaniu, pewnego razu oznajmiła głośno i dobitnie, że lubi Paulo Coelho. Jej gorące emocje rozbudził zasłyszany cytat jego autorstwa. Brzmiał mniej więcej tak: „I kiedy czegoś gorąco pragniesz, to cały wszechświat sprzyja potajemnie twojemu pragnieniu”. Właściwie ciężko mi było wykić jej sympatię; gość prawil z sensem. Jedyne, co mogłem mu zarzucić, to pobieżność researchu – dla dokładności powinien powiedzieć: „I kiedy czegoś gorąco pragniesz, to cały wszechświat sprzyja potajemnie twojemu pragnieniu. O ile nie jesteś mazurkiem wielkanocnym”. Byłem doskonałym poparciem dla tej lekko podrasowanej myśli; zresztą ciężko było wojować o swoje marzenia, kiedy miało się krótki termin świeżości, opresyjny mazurkowy kodeks wykuty na blachę i oceniające spojrzenia na karku.

Czułem się ofiarą smakowitej powłoki, która wyprzedzała wszystko to, co w rzeczywistości mnie tworzyło. Moja osobowość, wiedza i marzenia nie miały znaczenia dla nikogo. Miałem proste zadanie – cieszyć oko i podniebienie.

Ja to przecież ten największy wielkanocny smakołyk odziany w naturalny majestat oraz wygładzony kajmakowy kubraczek. Wabiłem słodkim zapachem i atrakcyjnie wypieczonymi boczками. Mazurkowy absolut, kwintesencja mazurkowości! Nic tylko opalałem się dumnie na lśniącej blaszce i bez rozlewu masy grysikowej, rozkładałem konkurencję na łopatki.

Jednak co mi po tym wszystkim, jeśli sensem mojego istnienia było wyłącznie uświetnienie stołu wielkanocnego swoją obecnością? W głębi duszy nie chciałem tego wszystkiego! Pragnąłem być zwyczajnie czymś więcej niż urozmaicheniem jadłospisu. Marzyły mi się podróże małe i duże, wzdłuż i w szerz świata.

Pomimo świadomości, że swoimi mrzonkami mogę zaburzyć ten hermetyczny i działający wedle jasnych przepisów świat wydumanych ideałów, słowa Paulo Coelho chodziły mi po głowie... Podczas jednej z tych bezsensownych nocy zdecydowałem, że spróbuję pójść za jego radami i sprawdzić, czy moja poprawka była słuszna.

Życie jest jedno.

Zdobywanie przychylności świata rozpocząłem od dobitnego zaznaczenia swojego pragnienia... Nie zastanawiałem się długo, w jaki sposób obwieścić swoje plany... Zwyczajnie omiotłem spojrzeniem wiktuały zgromadzone w spiżarni i poprawiwszy papier do pieczenia sterczący mi przy uchu, zwróciłem się do nich:

– Chciałbym jechać na Kubę – tam podobno nie ma coca-coli.

Po tych niesamowitych wieściach zbombardowały mnie docieklive spojrzenia, które źródło miały nawet na górnych półkach. Pod ich naporem poczułem, jak jeżą mi się orze-



chy włoskie na grzbiecie! Co najśmieszniejsze – nawet kochliwa mąka papierzysko, w które była ubrana, zadarła do góry i prosząc się na wszystkie strony, wróciła do ploteczek z rozbawioną margaryną Kasią, zamiast mnie wesprzeć...

Od tego nieszczęsnego wyznania wszystko się zaczęło. Spizarnia przez kilka kolejnych dni puchła od plotek na mój temat, co tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że moje pomysły, biorące się z mądrych myśli Coelho, tutaj nie mają racji bytu – ograniczeni towarzysze życia nie muszą sprzyjać naszym pragnieniom, bo nie są całym wszechświatem. Choć ciężko było znosić pogardliwe komentarze i pełne rozbawienia spojrzenia dawnych znajomych, byłem gotów dać nogę z tego wariatkowa, w którym czułem się jak w za małej blaszce do pieczenia. Ja potrzebowałem żyć w zgodzie z sobą, nie z nimi.

Pierwszą oznaką przychylności wszechświata (i słuszności słów Paulo) była dziwna propozycja rzucona mi jak wabik rybie któregoś poranka przez miniaturowego zająca zajmującego kącik na najniższej półce w spizarni. Długouchy mądrała – jak sam twierdził – miał dość marketowych marchewek i podobnie jak ja – postanowił iść swoją drogą.

Uważałem się za dżentelmena, to i jak dżentelmen postanowiłem propozycję przyjąć.

Na temat ucieczki obradowaliśmy tylko wtedy, kiedy mieszkańcy domostwa oddawali się harcom na ucztach u Morfeusza.

Idealna okazja do opuszczenia spizarnianej sceny nadarzyła się wczesnym wielkanocnym rankiem, kiedy to nikt jeszcze nie krzątał się po izbach i nie szykował śniadania.

\*\*\*

Wraz z pierwszym promykiem słońca odkleiłem się od papieru do pieczenia i z wrodzoną gracją przesunąłem swoje mączne cztery litery ku końcowi wypolerowanego blatu. Następnie, bez większego wysiłku, zsunąłem się po boczku odrapanej, kuchennej szafeczki; wszystko szło gładko.

– Nareszcie! – zajączek czekał na mnie pod stołem, tak jak obiecał.

To, co zaimponowało mi w tej kupie białych kłaków z długimi zębiskami, to nie punktualność, a siła. Mimo że "Duduś" nosił ze sobą tonę kompleksów związanych z jego miniaturową posturą, krzepę miał potężną! Bez kicnięcia i bez większego problemu wziął mnie „na barana”, a później korzystając ze swojej doskonałej znajomości terenu, wyprowadził nas z krainy nakazów i poprawności.

Od tej pory prowadziły nas złote ściegi spływające z lazurowego nieba. Królik o jasnej sierści wiodł mnie krok po kroku, idąc powoli, bez pośpiechu. Kontemplowałem wielokrotnie wiosenną trawę, która przypominała dywan. Poznawałem nowe kształty drzew, które zapraszały przyjaciół (ptaki i wiewiórki) do powrotu i pozostania; podziwiałem kolory nowych kwiatów, których naturalne perfumy wzywały kolorowe motyle i rozkumkane żaby, aby urządzić najlepszy bankiet.

Jego stateczny chód pozwalał mi oglądać wszystko w zwolnionym tempie, autentycznie zauważać i doceniać szczegóły tego świata. Może to nie była Kuba – ale byłem prawdziwie poruszony wolnością i faktem spełnienia części swego największego marzenia.

Niestety, po tym, jak na ziemię lunął wiosenny deszcz, zapadłem na obrzydliwe choróbsko... Zajączek mówi, że wyzdrowieję, ale czuję pleśń w przelyku i wiem, iż nie zdążę sprawdzić, czy na Kubie faktycznie nie ma coca-coli.

Mimo wszystko nie jestem rozżalony, żegnając te wszystkie pachnące kwiaty i słońce o ciepłej osobowości... Jestem wdzięczny Paulo Coelho i zajączkowi, z którym poznałem kawałek tego „wzdłuż i szerzej”.

Życie podcina marzeniom skrzydła wielokrotnie, ale mimo wszystko należy dążyć do ich spełnienia bez względu na konsekwencje, bo wielkie marzenia czynią i marzyciela większym.



## Czekoladowy mazurek bez pieczenia

### Składniki:

- 200g herbatników,
- 100g masła,
- 150g gorzkiej czekolady,
- 200ml śmietany 30%,
- 2 łyżki kakao.

### Przygotowanie:

1. Odłożyć dwie łyżki masła, a pozostałe roztopić, równocześnie blendując herbatniki z kakao.
2. Kiedy masa będzie gładka, dodać do niej lekko ostudzone masło i zagnieść.
3. Niewielką formę posmarować łyżką odłożonego wcześniej masła, a następnie rozprowadzić w niej równomiernie ciasteczkową masę i odstawić na 30min do lodówki.
4. W tym czasie roztopić w rondelku czekoladę.
5. Kiedy czekolada nabierze jednolitej konsystencji, dodać śmietankę i pozostałe masło, a następnie doprowadzić masę do wrzenia i mieszać do połączenia składników.
6. Przestudzony krem wylać na herbatnikowy spód i włożyć blaszkę z powrotem do lodówki na 2h.
7. Na tym etapie mazurek gotowy jest do spożycia, ale można przyozdobić go np. wiórkami czekolady lub wzorami z białej czekolady.

## Mazurek orzechowy

### Składniki:

#### Spód:

- 250g mąki pszennej,
- 120g masła,
- 50g cukru,
- 3 jaja,
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia.

#### Masa:

- 250g orzechów włoskich,
- 120g masła,
- 50g cukru,
- 2 łyżki miodu.

### Przygotowanie:

1. Do miski dodać przesianą mąkę, proszek do pieczenia oraz cukier i dokładnie wymieszać.
2. Następnie pokroić masło w kostkę, a żółtka oddzielić od białek, przełożyć je do miski z produktami suchymi i zagnieść jednolite ciasto (można skorzystać z robota kuchennego). Kolejno uformować z niego kulę, zawinąć w folię spożywczą i umieścić ją w lodówce na 30min.
3. W tym czasie w rondelku rozpuścić masło z cukrem i miodem. Mieszać do uzyskania jednolitej konsystencji, nie dopuszczając do zagotowania.
4. Zdjąć mieszaninę z ognia, dodać orzechy i dokładnie połączyć.
5. Potem wyłożyć niewielką formę papierem do pieczenia, rozprowadzić równomiernie ciasto i podziurkować je widelcem.
6. Na spód przełożyć masę orzechową. Piec przez 15min w temperaturze 180°C.

## Mazurek kajmakowy

### Składniki:

#### Ciasto:

- 300g mąki pszennej,
- 150g masła,
- 80g cukru,
- 1 jajo.

#### Masa kajmakowa:

- 150g dżemu (np. z owoców leśnych),
- 500g masy krówkowej.

#### Przygotowanie:

1. Z mąki, masła, cukru i jaja zagnieść jednolite ciasto (można skorzystać z robota kuchennego). Następnie uformować z niego kulę, zawinąć w folię spożywczą i umieścić ją w lodówce na 1h.
2. Wyłożyć niewielką formę papierem do pieczenia, rozprowadzić rów-

nomiennie ciasto, a potem piec je przez 25min w temperaturze 180°C.

3. Upieczony spód odstawić do ostygnięcia, a w tym czasie masę krówkową rozmieszać tak, aby stała się gładka i miękka.
4. Po wystygnięciu ciasto posmarować najpierw dżemem, a potem kajmakiem.
5. Mazurek gotowy jest do spożycia, ale można przyozdobić go np. migdałami w płatkach.

### Smacznego!

*Przygotowała Asia Omachel*



## HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- Neron to kunktaroman i dyspota.
- Przeszkodą w miłości Winicjusza i Ligii było jej przywiązanie do byka.
  - Zachęcajcie do czytania, bo dzięki temu młodzież wzbogaci swoje bogactwo słów.
  - Hrabia uwielbiał malować obrazy na włoskim niebie.
  - Stopniowanie przysłowka: dobrze – dobrzej – najdobrzej.
    - Gdy dojechaliśmy i zobaczyłam to piękne miejsce, serce zaczęło mi mocno bić i na twarzy pojawił mi się banan.



# Zrób to sam

## Wielkanocne drewniane podkładki

### Materiały:

- Krążek z kory drewna
- Żółta farba akrylowa
- Pędzel malarski
- Mała miska do mieszania
- Żółty filc
- Nożyce
- Czarny filc
- Pistolet na klej
- Gorący klej
- Żółty sznurek do makramy.



### Wykonanie:

1. Umieść krążek z kory drewna na płaskiej powierzchni.
2. Wyciśnij żółtą farbę do małej miski.
3. Pomaluj gładką płaską powierzchnię krążka żółtą farbą i poczekaj, aż wyschnie.
4. Wytnij dwa kształty przypominające tulipany z żółtego filcu. Te kawałki posłużą za nogi pisklęcia - każda stopa powinna mieć trzy palce.
5. Wytnij mały trójkąt z żółtego filcu. Trójkąt będzie dziobem pisklęcia.
6. Wytnij dwa małe kółeczka z czarnego filcu. To będą oczy pisklęcia.
7. Przyklej dwa czarne filcowe oczka do środka drewnianego krążka, a następnie zrób to samo z małym, filcowym dziobem umieszczając go troszkę niżej oczu.
8. Przyklej stopy do spodu drewnianego krążka; nałóż tyle kleju, ile potrzeba, aby przykleić filc do kory.
9. Umieść dwa palce razem. Luźno owiń żółty sznurek makramy wokół dwóch palców około 10 razy. Delikatnie zdejmij sznurek z palców, utrzymując go w ułożonym pierścieniu.
10. Przeciągnij luźny koniec sznurka przez środek pierścienia.
11. Weź każdy luźny koniec sznurka i zawiąż supeł. Węzeł mocuje pierścień razem.
12. Przetnij stos obrączek nożyczkami na pół, naprzeciwko węzła, robiąc puch pisklęciu.
13. Postaw pisklę w pozycji wyprostowanej.
14. Nałóż gorący klej na górę krążka kory.
15. Przymocuj puch pisklęcia do czubka głowy.
16. Pozwól klejowi wyschnąć.
17. Użyj pisklęcia jako podstawki do napojów.



Przygotowała: Kamila Boczar

## Nasza twórczość

Mateusz Miśkowicz

### Poszukiwanie siebie

Wszystko wokół się zmienia -  
Tak, jak myśli człowieka.  
Budzą się ze snu marzenia  
I przyroda też czeka.

Piękno, radość, nadzieja,  
Natura urzeka.  
Zły nastrój przemija,  
Jak płynącą rzeką.

Lecz wystarczy dobroci okruszek,  
Tęczy kolory na niebie.  
Tak niewiele potrzeba,  
By odnaleźć siebie.



Gabriela Borek

### Książka pełna marzeń

Zapukaj w zamkniętą książkę -  
otworzy się  
ze środka wyłoni się coś  
co wywoła śmiech

otwórz szeroko oczy-  
żarówka  
która oświecła szare kartki papieru  
przegoni strach przed czymś  
co nieuniknione

uśmiechnij się -  
to, co przeczytasz  
niech przebiję niczym  
strzała spadające w otchłań jabłko  
które pędzi jak czas  
nieubłagane

czarna stopa odbije  
na pustych kartkach  
twojego życia  
swoją ślad  
który przeniesiesz na ekran  
komputera

(II miejsce w Krośnieńskim Turnieju  
Jednego Wiersza – GRATULUJEMY!!!)

# PTAKI TO NAJWSPANIALSZE KLEJNOTY PRZYRODY

*Rozmowa z Panem Zdzisławem Gładyszem  
– leśnikiem i ornitologiem*



*Jemiołuszką*

***Jest Pan z zawodu leśnikiem, ale z zamiłowania również ornitologiem. Skąd taka pasja?***

Pasja ta narodziła się chyba wraz ze mną. Od zawsze mnie interesowały ptaki. Właściwie to poszedłem do szkoły leśnej po to, aby być bliżej ptaków i całej przyrody.

***Ptaki są w naszym otoczeniu. Zauważamy je i to najczęściej tyle. Czym mogą zaciekać?***

To najwspanialsze klejnoty przyrody. Swoim śpiewem i wyglądem sprawiają, że chce się żyć. Umiejętnością latania przypominają trochę Anioły.

***Jak podglądać ptaki i gdzie to robić?***

Podglądać można wszędzie, nawet z okna mieszkania. Dobrym miejscem do obserwacji

jest też teren przy karmniku. Bardzo pomocnym narzędziem do obserwacji ptaków jest lornetka, niekoniecznie droga. Można zobaczyć wtedy wszystkie kolory, które z daleka się zacierają.

***Jakie ptaki możemy zaobserwować wiosną w naszej okolicy?***

Wiosna to czas przylotów. Już widać i słychać lecące żurawie. Przyleciały już szpaki, zięby, rudziki i gołębie grzywacze. Niedługo przylecą bociany i jaskółki. Trzeba tylko odejść od komputera i pójść na spacer, np. nad rzekę lub do jakiegoś zagajnika.

***Jak je rozpoznać?***

Trzeba zapamiętać wielkość ptaka, jego barwę. To tak na początek. Później trzeba poszukać go w jakimś atlasie z rysunkami lub zdjęciami i spróbować go oznaczyć. To fascynujące zajęcie, trochę jak zabawa w detektywa. Ja uczyłem się rozpoznawać ptaki z atlasu Pana Jana Sokołowskiego, którego uważam za największego ornitologa, jaki żył w naszym kraju. Ten atlas to „Ptaki Polski”.

***Które ptaki zimują u nas, a które przylatują z wiosną?***

Zimują u nas m. in. kruki, gawrony, wrony, kawki, sroki, sójki, sikorki, dzięcioły, wróble, mazurki, trznadłe, czyże, makolągwy, dzwońce i wiele innych. Również niektóre ptaki drapieżne, jak: jastrzębie, myszołowy, sowy.

Nasz kraj jest też terenem, gdzie przylatują na zimę np. gile, jemiołuszki, myszołowy

włochate, śnieguły, jery, gdyż ptaki te na dalekiej północy mają w okresie zimy bardzo trudne warunki życia, u nas jest im cieplej i bezpieczniejsz zimowa porą.

***Jak to jest, że ptaki wiedzą, kiedy wyruszyć w podróż na południe albo na północ?***

Ptaki w swojej wędrówce kierują się długością dnia słonecznego. Wiedzą, że jeśli dnia wyraźnie przybywa, to idzie wiosna i trzeba lecieć na łęgowiska, a w jesieni odwrotnie, na zimowiska. Jest to taki zegar ptasi.

***Czy ptaki wracają w te same miejsca?***

Dużo ptaków wraca w te same miejsca, a nawet do tych samych gniazd. Udowodniono to za pomocą obrączek, jakie się zakłada ptakom w celach badań. U mnie na posesji mam takich gości, którzy już od 5 lat przylatują do tego samego gniazda i wyprowadzają co roku młode. Jest to para bocianów białych.

***Coraz częściej z rana i nie tylko słychać ptasie koncerty. Czy można rozpoznać ptaka po dźwięku, który wydaje? Czy umie Pan to robić?***

Tak, rozpoznać zdecydowaną większość ptaków w Polsce po głosie. Jest to niezbędne przy dokładnej identyfikacji gatunkowej. Niektóre ptaki są bardzo podobne do siebie z wyglądu i tylko po głosie można je rozpoznać, np. sikorę ubogą i czarnogłową.

***Czy jest sens przygotowywać budki dla ptaków? Czy dla wszystkich ptaków powinny one być takie same?***

Tak, trzeba wieszać na drzewach budki dla ptaków, które w nich gniazdują, gdyż brakuje starych dziuplastych drzew. Budki są różne. Różnią się konstrukcją i wymiarami otworów wlotowych. Proponuję, aby wykonać trzy podstawowe budki dla ptaków:

1. Dla szpaków – otwór o średnicy ok. 5 cm.
2. Dla mazurków – ok. 3-3,5 cm.
3. Dla sikor – ok. 2,5-3 cm.



*Gil*



*Dzwoniec*



*Czyżyk*



*Makolągwa*

***Niedługo zaczną się lęgi. Na trawnikach będziemy znajdować pisklęta, które wypadły z gniazda. Jak im pomóc?***

Pisklęta najlepiej pozostawić w miejscu, gdzie się je znalazło. Można je tylko umieścić na gałęzi z obawy przed kotami. Bądźcie pewni, że rodzice się nimi zajmą, ale lepiej, żeby nie wyczuły na ich piórkach zapachu człowieka. Pisklęta na ogół nie wypadają z gniazda przypadkiem. To zazwyczaj jeden z etapów nauki latania.

***Czy wiosną trzeba dokarmiać ptaki? Jakiego ptasie przysmaki?***

Można dokarmiać ptaki wczesną wiosną, gdyż pogoda o tej porze roku jest kapryśna i często przypomina zimą. Dokarmiamy zbożem, słonecznikiem czy słoninką, w zależności od tego, kto co lubi. Nie wolno dokarmiać chlebem! Żelazna zasada jest taka, że jak się zaczęło, to trzeba to robić codziennie, aż do prawdziwej wiosny!

***Ludzie różnią się charakterami, temperamentem – czy ptaki też?***

Jak wszystkie istoty żywe, ptaki też są różne, nawet wśród swojego gatunku. Dla przykładu czyżby bywają agresywne, zaś sikorki są o wiele spokojniejsze a nawet bojaźliwe.

***Jaki ptak jest Pana ulubionym ptakiem? Dlaczego?***

Wiele ptaków mi się podoba, ale mam ulubionego - to makolągwa. Jej delikatny i piękny śpiew brzmi dla mnie jak zaczarowany flet. Samczyk ma też pięknie ubarwioną pierś. Jest z tym związana piękna legenda.

Otóż, gdy Pan Jezus cierpiał na krzyżu z powodu zadanych ran, makolągwa, aby ulżyć Mu w cierpieniu, zaczęła wyciągać z Jego głowy wbite ciernie z korony cierniowej i tak się przy tym pobrudziła Jego krwią (na piersi i nad dziobem), że później na pamiątkę jej czynu zostały jej piękne krwiste plamki. Jest to oprócz śpiewu jej druga duża ozdoba.

***A jakiego ptaka chciałby Pan zaobserwować z bliska, ale do tej pory nie miał Pan okazji?***

Chciałbym bardzo zobaczyć w naturze głuźca i cietrzewia. Oba te kuraki leśne są ginące w Polsce i boję się, że nie zdążę!

Życzymy spełnienia tego ornitologicznego marzenia...

Wierzę, że się uda. Pozdrawiam Wszystkich młodych miłośników ptaków i zachęcam do ich obserwacji. Są to, razem z kwiatami, najpiękniejsze klejnoty świata. Szkoda, że jest ich coraz mniej. Zabierając się do obserwacji ptaków, musimy jednak pamiętać, że są pod ochroną i nie powinniśmy ich niepotrzebnie płoszyć i niepokoić!

Cieszymy się ich śpiewem i gracją – pamiętajmy, że to podniebni Aniołowie!

Miłego obserwowania!

***Życzymy spełnienia tego ornitologicznego marzenia. Bardzo dziękujemy za ciekawą rozmowę.***

*Redakcja*



Głuszc



Rudzik



Trznadłe



Zięba

# Ptaki w obiektywie mojego taty



*Bażant kogut*



*Sroka*



*Szapak w ubarwieniu godowym*



*Mazurek*

Mój tata lubi fotografować. Ulubionymi obiektami jego zdjęć są ptaki – te często spotykane w naszej okolicy i te rzadsze. Kiedy na fotkach taty pojawiają się bociany i szpaki, to znak, że przychodzi wiosna. Popatrzcie na poniższe zdjęcia i zgadnijcie, które z pozostałych ptaków są również zwiastunami wiosny – warto pomyśleć!



*Synogarlica*



*Gawron ze swą zdobyczką*



*Gołęb domowy*



*Bocian*



*Fragment klucza żurawi*

## Uwaga konkurs!!!

Rozwiąż zagadkę z tekstu „Ptaki w obiektywie mojego taty” i odpowiedz na pytanie, które z ptaków zaprezentowanych na zdjęciach – poza szpakami i bocianami – są zwiastunami wiosny?

Na dwie pierwsze osoby, które na adres: [klekskw@wp.pl](mailto:klekskw@wp.pl) przyślą prawidłową odpowiedź, czekają nagrody.

Remigiusz Kurylak  
Fot. Grzegorz Kurylak

# Uśmiechnij się!



Sekretarka wchodzi  
do gabinetu:

- Panie dyrektorze, wiosna przyszła.
- Niech wejdzie.

Szczypawka pyta stonogę:

- Dlaczego nigdy nie chodzisz na lodowisko?
- Poszłam kiedyś, ale zanim włożyłam na nogi wszystkie łyżwy, nadeszła wiosna.

Zima. Dwa jelenie stoją przy paśniku i żują ospale  
siano nałożone tu przez gajowego. W pewnej chwili  
jeden z jeleni mówi:

- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?

-Nie, tylko już mi obrzydło to stołówkowe jedzenie.

Na plastyce uczniowie otrzymali zadanie  
narysowana pisanek. Pod koniec lekcji nauczycielka  
mówi do Jasia:

- Miałeś narysować pisanekę, a narysowałeś  
zwykłe żółte jajko...
- Bo mam tylko żółtą kredkę.

Mówi bałwan do kolegi:

- Najpierw nas lepią a potem  
porzucają na wiosnę.

Wyszukała: Oliwia Gardziel



# Czy biologia może być kreatywna?

Z całą pewnością tak. Dowodzą tego zajęcia, które od początku tego roku szkolnego prowadzę dla uczniów z klas VII – właśnie w ramach „Biologii kreatywnej”. Podczas tych zajęć młodzież odkrywa przyczyny zjawisk (z dziedzin: biologii, chemii i fizyki), samodzielnie wykonując eksperymenty (obecnie – w warunkach domowych). Co ciekawe, uczniowie (łącznie 22 uczniów z dwóch grup) wykorzystują powszechnie dostępne materiały, substancje, a jako laboratoria służą im domowe kuchnie. Wyniki badań zamieszczają oni na forum w Internecie (Biologia Kreatywna Skype) i tam również dyskutują o wynikach własnych doświadczeń oraz formułują wnioski. Do tej pory uczniowie:

- tworzyli ciecze nienewtonowskie,
- wykrywali obecność skrobi w różnych produktach spożywczych,
- sprawdzali odczyn otaczających nas substancji gospodarstwa domowego za pomocą naturalnych wskaźników (esencji herbacianej, wywaru z modrej kapusty czy z buraków ćwikłowych – wskaźników, które musieli sami sporządzić),
- używając naturalnych wskaźników zbadali odczyn wody, śniegu (z własnego podwórka) pod kątem zakwaszenia,
- zbadali odczyn gleby z ogródka i z doniczek z kwiatkami ze swoich mieszkań (czy nie jest kwaśny),
- badali, jak ciecz o kwaśnym odczynie wpływa na kondycję rośliny,
- wykonywali chromatografy bibułowe (udowodnili, że tusz czarnego flamastra składa się z wielu wymieszanych barwników).

Oto niektóre zdjęcia z forum:



*Chromatograf tuszu pisaka  
Gabriela Liput klasa 7b*



*Ciecz nienewtonowska ści-  
skana twardnieje, po zwol-  
nieniu ucisku się rozplywa  
Natalia Bogusz klasa 7b*



Esencja herbaciana zmienia kolor pod wpływem substancji kwasowych (tu użyto octu)  
Anna Królicka klasa 7a



Woda ze śniegu rozjaśniła lekko wskaźnik, czyli zawiera substancje kwasowe (może to efekt spalania węgla w piecach?)  
Natalia Bogusz 7b



Rosliny po kilkudniowym pobycie w wodzie o różnym odczynie (kwiaty zwiędły w słoikach, gdy do wody dodano octu lub płynu do udrażniania rur)  
Łukasz Pelczar 7b

Katarzyna Gałązka

## Koty, kotki, koteczki



17 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Kota. Nie mogłam sobie odmówić odrobiny zabawy z dziećmi z tej okazji. Uczniowie klas VII mogli np.: przebrać się, wykonać makijaż kocich wąsów, zrobić kocie uszka, za co, po zaprezentowaniu się klasie nie byli tego dnia pytani z chemii (przebrali się: Natalia Bogusz, Gabrysia Borek, Agata Lorens, Julia Pelczar, Wiktor Szmyd i Michał Pniak – w bluzkę swojej siostry).

Dla klasy 4a przygotowałam zabawę-quiz o kotach na portalu Kahoot. Uczniowie mogli sprawdzić swoją wiedzę o futrzakach, ale i sporo się o nich dowiedzieć.

A przy okazji okazało się, że koty są obecne w języku – i to nie tylko w polskim; od pani Iwony Walczak otrzymałam angielskie „kocie” idiomy. Może poczytacie?

Its raining cats and dogs

Leje jak z cebra

When the cats away, the mice will play

Kiedy kota nie ma, myszy harcują

Throw the cat among pigeons.

Wsadzić kij w mrowisko

All cats are grey in the dark

W nocy wszystkie koty są czarne

Let the cat out of the bag

Puścić parę z ust

Curiosity killed the cat

Ciekawość to pierwszy stopień do piekła

Katarzyna Gałązka

**Nie marnuj  
żywności!!!**

Uczniowie klasy 6b wzięli udział w ogólnopolskim programie ekologicznym „EkoMisja Nie Marnuję”, który wystartował w 2018 roku i trwa do końca marca 2021. Według danych z Federacji Polskich Banów Żywności w programie bierze udział ponad 200 szkół podstawowych z całego kraju i odbyło się ponad 1000 zajęć, w których uczestniczyło 36 000 dzieci.

Głównym założeniem tego programu jest przybliżenie młodym ludziom problemu marnowania żywności oraz pokazanie jego konsekwencji ekologicznych i społecznych.

Podczas lekcji wychowawczej uczniowie starali się zrealizować główne założenia programu „EkoMisja Nie Marnuję”

Różnorodność zajęć spowodowała, że każdy uczeń mógł znaleźć coś dla siebie i wziąć w nich aktywnie udział. Wspólnie oglądaliśmy filmy edukacyjne oraz zasta-



nawialiśmy się, w jaki sposób w naszych domach dbamy o środowisko i nie marnujemy żywności. Realizując scenariusze udostępnione nam przez portal „EkoMisja Nie Marnuję”, uczniowie mieli możliwość wykonywania ćwiczeń, rozwiązywania łamigłówek oraz oglądania prezentacji.

Podczas zajęć poruszony został problem głodu i niedożywienia na świecie. W czasie lekcji staraliśmy się podnieść świadomość w zakresie racjonalnego gospodarowania żywnością.

Na zakończenie lekcji każdy uczeń miał za zadanie zrobić plakat tematyczny związany z omawianym w czasie lekcji tematem.

*Magdalena Mroczka*



## Wirtualna scena



W zeszłym roku szkolnym nasze Koło Teatralne rozpoczęło warsztaty teatralne pod nazwą „Teatr w Sieci”, które trwały do grudnia 2020 roku. Organizatorem, a zarazem głównym sponsorem projektu, był samorząd województwa podkarpackiego. Do wszystkich szkół w naszym województwie były skierowane trzy formy projektu: teatr w domu, warsztaty teatralne online oraz konkurs recytatorski „Polska poezja religijna”.

Młodzi aktorzy z naszej szkoły podjęli się wzięcia udziału w zajęciach, które prowadzone były za pośrednictwem platform internetowych. Cały projekt polegał na tym, że każda grupa wybierała temat przedstawienia, które ćwiczyła pod okiem aktora z Teatru Siemaszkowej w Rzeszowie. Mentorką naszego Kółka Teatralnego była pani Beata Zarembianka, która pomagała uczestnikom w przygotowaniu „Małego Księcia”.

Każde spotkanie miało podobny charakter. Na początku ćwiczenia oddechowe oraz rozgrzewka aparatu mowy. Potem odgrywanie różnych emocji tylko tonem głosu. Na spotkaniach w roku szkolnym 2019/2020 młodzież skupiała się głównie na ćwiczeniach, które były świetną rozrywką po zajęciach online. Z czasem na warsztatach zaczęło pojawiać się coraz więcej wyzwań aktorskich, którym każdy świetnie stawiał czoła. Aż w końcu próby odtworzenia wybranych scen z „Małego Księcia”. Na ostatnich zajęciach przed wakacjami uczniowie dostali informacje o obsadzie. Wyglądała ona następująco: Asia Omachel - Mały Książę, Marysia Gaj - Lis, Martyna Miśkowicz - Róża, Zuzia Szmyd - Próżny, Kinga Herbut - Król, Adam Szmyd - Latarnik, Weronika Pelczar - Bankier i Żmija. Każdy świetnie wpasował się w swoją rolę.

Po wakacjach młodzi aktorzy mieli spotykać się z panią Beatą Zarembianką na żywo. Planowo warsztaty miały odbywać się raz w teatrze w Rzeszowie, a raz – w naszej szkole. Niestety, koronawirus pokrzyżował te plany. Dlatego w dalszym ciągu młodzież brała udział w zajęciach online.

14 grudnia wszyscy uczestnicy programu mieli spotkać się w Teatrze Siemaszkowej i na jego scenie zaprezentować swoją pracę, ale sytuacja pandemiczna również na to nie pozwoliła. Jednak na kanale Teatr Siemaszkowej znalazł się filmik „TEATR W SIECI/ NATENCZAS – PODSUMOWANIE PROJEKTU”, który jest sprawozdaniem z przebiegu wszystkich form programu. Zachęcamy do obejrzenia go.

Zdaniem uczestników była to nie tylko nauka, ale przede wszystkim świetna zabawa. Każde spotkanie odbywało się w luźnej atmosferze, było przepełnione śmiechem, ale co najważniejsze uczestnicy coś z niego wynieśli. Obecnie członkowie Koła Teatralnego czekają na możliwość spotkania na żywo z panią Beatą Zarembianką, wspólnego przeglądu tego, czego się nauczyli i nagrania przedstawienia.

*Weronika Pelczar i Asia Omachel*

## Słów kilka od harcerzy

### *Drogi Czytelniku,*



z pewnością masz jakieś doświadczenie z harcerstwem albo przynajmniej wyobrażenie, co robią harcerze. Pewnie powiesz, że spotykają się na zbiórkach, ćwiczą musztrę, śpiewają pieśni przy ogniskach, biwakują, grają w gry terenowe i wiele innych. Mogłaś lub mogłeś też słyszeć, że harcerze jedzą szyszki. Jednak, jeśli w to wierzysz, muszę Cię rozczarować. Wszystko pozostałe to prawda, ale szyszek nie jemy.

Niestety, od ponad roku nasze działania, podobnie jak zajęcia szkolne, nabrały innego wymiaru. Przeszliśmy na pracę zdalną oraz na spotkania w małych grupach. Na początku pandemii harcerze mogli uczestniczyć w grze „terenowej” online. Codziennie przesuwali swój zastęp na inne pola planszy, aby tam zdobywać punkty za wykonane zadania.

Odbływały się także różne akcje internetowe, ale ta forma nie przypadła nam do gustu, więc postanowiliśmy stworzyć inny system, tak aby bezpiecznie działać w zastępach. Na początku tego roku połączyliśmy dwie drużyny harcerskie w jedną dużą drużynę. Wydzieliliśmy w niej zastępy specjalnościowe i tak staramy się działać - na tyle, na ile pozwalają nam warunki.

Nie tracimy zapału do pracy nad sobą. Mamy ogromną nadzieję, że już wkrótce spotkamy się w normalnych warunkach. A kiedy już do tego dojdzie, nikt nie będzie żałował, że dotrwał do tego momentu.

Pozwolę sobie także zachęcić wszystkich uczniów od 4 klasy do dołączenia do nas. Harcerstwo to niesamowita, wręcz magiczna organizacja, która zmienia nas na lepsze. Doskonale wiemy o tym ci, którzy tego doświadczyli.

Pozdrawiam gorąco po harcersku: Czuwaj!

*Drużynowy przewodnik Jakub Józefczyk*

## *Pomoc dla zwierząt*

Dnia 29.01.2021 r. w naszej szkole zakończyła się akcja „Pomóż bezdomnym zwierzętom”. Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Zebrane produkty przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego przekazali do OTOZ Animals Krosno. W ramach akcji zebraliśmy karmę dla kotów, psów, kocyki, zabawki, środki higieniczne i wiele potrzebnych produktów dla zwierząt, których nie sposób wymienić a Szkolne Koło Miłośników Przyrody przekazało środki pieniężne na zakup karmy. Środki te zostały przekazane na konto OTOZ Animals Krosno.



*koordynator akcji Katarzyna Ingłot*



# Bezpieczni w sieci



Klasa 6b włączyła się w obchody Dnia Bezpiecznego Internetu (DBI), który obchodzony jest z inicjatywy Unii Europejskiej od 2004 roku. Od kilku lat DBI przekroczył już granice Europy i dotarł do ponad 150 krajów. Jest to największa światowa akcja na rzecz bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników Internetu oraz promocji pozytywnego wykorzystywania sieci. W tym roku Dzień Bezpiecznego Internetu przypadł na wtorek 9 lutego, ale obchody będą trwały przez cały luty i marzec.

Pierwsze zajęcia poświęcone tej tematyce rozpoczęliśmy 10.02.2021 r. Ich głównym celem było zapoznanie uczniów z bezpiecznym korzystaniem z Internetu.

Podczas lekcji wychowawczej uczniowie obejrzeli filmy edukacyjne, z których wynikało, że każdy użytkownik ponosi odpowiedzialność za to, co robi w sieci i w jaki sposób z niej korzysta. Podczas zajęć chcieliśmy również podkreślić potencjał Internetu, który uczniowie mogą wykorzystać zarówno w edukacji, jak również w kontaktach z rówieśnikami.

Na zakończenie pierwszego etapu zajęć każdy uczeń miał za zadanie wykonać pracę plastyczną o tematyce bezpiecznego korzystania z Internetu.

W dniu 24.02.2021 r. klasa 6b zrealizowała kolejne działania w ramach obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu. Uczniowie zostali zgłoszeni za pośrednictwem elektronicznego formularza na stronie DBI, a następnie zapisani na listę lokalnych inicjatyw na rzecz bezpieczeństwa młodych internautów. W ramach tego programu klasa mogła wybrać jedną z inicjatyw obchodzenia DBI (m.in. zajęcia edukacyjne, happening, kampanię informacyjną, konkurs). Według informacji umieszczonej podczas rejestracji grupy, każda instytucja, która zarejestruje swoją inicjatywę na stronie dbi.pl, otrzyma elektroniczne zaświadczenie potwierdzające jej udział w tej ogólnopolskiej i jednocześnie globalnej akcji.

Uczniowie klasy 6b wraz z panią wychowawczynią zdecydowali się na: przeprowadzenie zajęć edukacyjnych, zrobienie plakatów informacyjnych, napisanie artykułu na stronę internetową szkoły oraz przygotowanie konkursu dla uczniów klas szóstych, siódmych i ósmych.

Podczas zajęć z wychowawcą przeprowadzone zostały zajęcia, na których uczniowie pracowali według scenariusza, który został zaproponowany w ramach programu DBI. Następnie opracowany został regulamin konkursu na szklone logo DBI, którego wyniki zostaną ogłoszone 31.03.2021 r.

*Ola Haduch i Julia Karaś*

# Internet to nie Dzikie Pola

Jeszcze za czasów dzieciństwa Waszych rodziców czy dziadków ludzie żyli bez Internetu, forów dyskusyjnych, FB, poczty elektronicznej, Messengera, chatów, Skype, Teamsów i jakoś dawali radę. Teraz jest o wiele łatwiej skomunikować się, wymienić poglądy, wyrazić opinię, znaleźć potrzebną informację, ale też.... jednocześnie zapomnieć, że jest się człowiekiem wykształconym, wyznającym jakieś zasady moralne, obytym. Dlaczego? Bo Internet daje złudne poczucie anonimowości a ta często bywa źle rozumiana i jeszcze gorzej wykorzystywana. Wielu jego użytkowników wydaje się bowiem, że wyrwany ze swojego naturalnego, realnego otoczenia, jestem zwolniony z bycia człowiekiem. Stąd często żenujący poziom komentarzy umieszczanych pod informacjami na różnych portalach, stąd wulgarne słowa, szkalowanie kogo się da i hejt w czystej postaci. To także powód wielu błędów ortograficznych, językowych, interpunkcyjnych – jakby anonimowość w sieci zwalniała z dbałości o język i kulturę.

Dlaczego to wszystko? Powodem jest brak znajomości netykiety, czyli zasad kulturalnego zachowania w Internecie. Tak, tutaj również obowiązuje *savoir-vivre*. Sieć to nie Dzikie Pola.

Netyketę stworzono po to, by komunikowanie się ludzi uczynić przyjemniejszym i skuteczniejszym. Nie udajmy więc, że nas jej zasady nie dotyczą, bo wyjdziemy na klasycznych troglodytów i dzikusów.



O czym więc trzeba pamiętać, korzystając z sieci?

Należy przede wszystkim codziennie sprawdzać swoją pocztę i szybko odpowiadać na wiadomości. Jeśli mailujecie z kimś lub dyskutujecie na forum, piszcie zwięźle, mądrze, na temat. Unikajcie pisanego całego tekstu wielkimi literami – to oznacza krzyk i po prostu źle się czyta. Dbajcie o poprawny język. Listy podpisujcie, bo miejsce anonimów jest w koszu.

Pamiętajcie, że okładanie się inwektywami i obrzydliwymi komentarzami na FB, czacie i forach, odbiera ochotę do udziału w dyskusji a samego ich autora pokazuje jako człowieka, którego wyświetlacz pozbawił resztek kultury osobistej. Oczywiście, morderca wszystko przyjmie, każde głupstwo da się na nim napisać, tylko po co? Kiedy piszesz nienawistne komentarze, kiedy próbujesz kogoś postawić celowo w złym świetle, kiedy starasz się za wszelką cenę dokuczyć czy ośmieszyć, pomyśl, czy zrobiłbyś to, gdybyś ten, do kogo hejt jest kierowany, siedział na żywo przed Tobą razem ze wszystkimi, którzy to czytają? Czy wtedy też byłbyś taki odważny? Hejterami są zazwyczaj mali, tchórzliwi, zakompleksieni ludzie.

Wiąże się z tym również kwestia publikowania bez czyjejś zgody zdjęć, w tym tych robionych bez wiedzy samego zainteresowanego. Łatwo jest kogoś zaszczyć, naruszyć dobra osobiste (uwaga – to jest karalne), ale trzeba pamiętać, że dziś to robisz Ty komuś, innym razem ktoś potraktuje tak Ciebie. Internet kreuje wirtualny świat, ale nie jest próżnią, wbrew pozorom nic i nikt w nim nie ginie. Bardzo subtelna jest granica między brakiem kultury a łamaniem prawa.

Chodźmy dalej.

Listy elektroniczne: pamiętajcie o ich poprawnej budowie. Na początek nagłówek – może to być „Cześć” (do kolegi), ale do nauczyciela, bibliotekarza, sprzedawcy lepiej użyć „Dzień dobry” (jeśli z wykrzyknikiem, to potem wielka litera, jeśli z przecinkiem – to litera mała). Dalej zwięźle wyjaśniamy, po co piszemy. Na koniec pożegnanie – formuła „Pozdrawiam” jest uniwersalna, może też być „Do zobaczenia” lub inne stosowne zwroty tego typu; pamiętajcie tylko, że piszemy je w nowej linii, z dużej litery i po nich nie stawiamy kropki. Na końcu jest tylko podpis. Emotikony czy wszystkie buziaczki stosujcie z umiarem.

Zwróćcie uwagę, że przysyłając dalej wiadomość, nie wolno jej zmieniać. Bez zgody nadawcy nie przekazuj jego maili osobom trzecim. Nie rozsyłaj łańcuszków szczęścia, spamów, reklam oraz gigantycznych, nieskompresowanych załączników – możesz w ten sposób zablokować skrzynkę komuś, kto czeka na ważną wiadomość. Nie każdą głupotę, którą dostałeś od kogoś, musisz od razu rozsyłać innym – czasem warto skrócić jej żywot i po prostu ją wyrzucić do kosza.

Zapamiętaj jedną rzecz: posty i osoby, które dokuczają, krytykują, obrażają, zasługują na to, by je ignorować. Ale jeśli już

ktoś poważnie Cię wkurzył, powiedz mu to wprost, ale nie na czacie, lecz w prywatnym mailu.

Kolejny problem dotyczy korzystania z programów, za które nie zapłaciliście. Tak zwane programy pirackie są formą kradzieży – trzeba sobie z tego zdawać sprawę. I jeszcze zagłębienie bez pozwolenia do cudzych plików. To trochę tak, jak z czytaniem cudzych listów. Żaden kulturalny człowiek tego nie robi, nawet, jeśli ma dostęp do cudzego komputera czy komórki.

Ponieważ od kilku miesięcy zmagamy się z nauczaniem zdalnym, warto chyba kilka słów poświęcić jeszcze dobremu wychowaniu z tym związanemu. Otóż kultura nakazuje, by na lekcje się nie spóźniać. Jeśli już się przydarzy, warto się przywitać i wyjaśnić krótko powód spóźnienia – lepsze to, niż zgłaszane potem pretensje do wpisanej w dzienniku nieobecności. Gdy trwa lekcja, nie zajmujemy się pisanem komentarzy na czacie, malowaniem paznokci czy grami komputerowymi – oczywiście pod pretekstem, że nie działa mi mikrofon lub kamera. Niedopuszczalne jest też sprowadzanie swojej obecności do chwili sprawdzania listy – na normalnej lekcji nikt nie wychodzi przecież pięć minut po dzwonku. Brakiem kultury jest też wyciszanie mikrofonu w momencie, kiedy nauczyciel prosi o odpowiedź lub wyłączanie kamerki, gdy trzeba pokazać wykonane zadanie.

Kolejny raz należy też wrócić do kwestii anonimowości – pisanie sprawdzianu we własnym pokoju nie zwalnia nas z uczciwości wobec nauczyciela i... samego siebie. Kłamstwo ma krótkie nogi i nie warto się nim posługiwać, gdy program odetnie nam dostęp do testu, bo próbowaliśmy go oszukać. Warto też jeszcze wspomnieć o korzystaniu

z zasobów Internetu – po to są, by do nich sięgać, ale nie jak złodziej. Obowiązkowo podajemy źródło, z którego zaczerpnęliśmy. Kopiowanie cudzych zadań, wypracowań, notatek itp. jest zwykłą kradzieżą i oszustwem.

Pamiętajmy! Choć nas nie widać zza monitorów czy wyświetlaczy, pozostajemy wciąż sobą: Kasią, Zosią, Kubą, Bartkiem. Nie róbmy więc w sieci niczego, czego potem musielibyśmy się wstydzić.

*Bon Tonek*

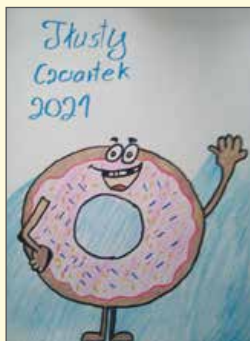
## Tłusty czwartek w klasie 5B

Tłusty czwartek to oficjalny dzień łasucha. Wszyscy, którzy cenią tradycję, zjadają się tego dnia pączkami, chrustem i innymi słodkimi wypiekami. Ten znany wszystkim dzień przypada na ostatni czwartek karnawału. Następująca sześć dni po nim środa popielcowa kończy wesoły czas zabawy i rozpoczyna okres Wielkiego Postu.

Pączki były znane jeszcze w starożytności. Początkowo nie były przygotowywane na słodko, gdyż miały postać ciasta nadziewanego słoniną, spożywanego przy zapustach. Pączki przyrządzane na słodko zaczęły występować w Polsce w XVI wieku. Idealny pączek jest puszysty, nadziewany marmoladą i posypany cukrem pudrem. Jasna obwódka dookoła świadczy o tym, że ciasto smażone było na świeżym tłuszczu.

Co roku to Klasowa Rada Rodziców dbała o tradycję i uczniowie naszej klasy dostawali po pączku. W tym roku razem z naszą Panią wychowawczynią urządziliśmy klasową wystawę słodkości. Najpierw w naszej galerii znalazły się prace plastyczne, ale później wpłynęły też słodkości prosto z domowych wypieków. To wszystko po to, by tradycji stało się zadość. Zobaczcie!!!!

*Bartosz Guzik*



*Praca Eryka Pojnara*



*Praca Mai Czekańskiej*



*Praca Jakuba Rypyscia*



# KONKURS NA KARTKĘ WALENTYNKOWĄ

## DLA UCZNIÓW NAJMŁODSZYCH KLAS

Walentynki to coroczne święto zakochanych obchodzone 14 lutego. Do Polski trafiło ono z krajów anglosaskich i szybko zyskało popularność. W tym dniu obdarowujemy bliskie nam osoby drobnymi upominkami, kwiatami oraz życzeniami.

Aby zaakcentować ten szczególny dzień i zachęcić uczniów do poszerzania znajomości języka angielskiego, Katolicka Szkoła Podstawowa Księży Michalitów im. ks. Bronisława Markiewicza w Krośnie zorganizowała Międzyszkolny Konkurs Plastyczny - Językowy pod hasłem „Valentine's Day Card – Moja kartka walentynkowa”. Jego celem było przede wszystkim zaprezentowanie wrażliwości i talentu plastycznego dzieci oraz rozwijanie zainteresowania językiem angielskim.

Do konkursu zgłosiło się trzydzieścioro pięcioro uczniów naszej szkoły: dwadzieścia osiem osób z klas I–III oraz siedmioro dzieci z oddziałów przedszkolnych. Wszyscy wykonali prace plastyczne zawierające romantyczne wierszyki, napisy lub życzenia w języku angielskim. Prace uczniów zostały następnie opisane zgodnie z regulaminem konkursu i dostarczone do krośnieńskiego „Katolika”.

Jury konkursowe doceniło talent, pomysłowość i kreatywność uczniów naszej szkoły, a szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:



*Kartka walentynkowa – Praca Miłosza i Mateusza Dziepaków*

I miejsce ex aequo:

**Hanna Bargiel – kl. Ib**

**Miłosz i Mateusz Dziepak – kl. IIIa**

II miejsce ex aequo:

**Zuzanna Wodzis – kl. IIIa**

**Antoni Nózka – kl. IIIc**

III miejsce ex aequo:

**Anna Pelczar – kl. IIIc**

**Lena Ziober – kl. IIa**



Kartka walentynkowa – Praca Hani Bargiel

Jury postanowiło również przyznać trzy wyróżnienia, które otrzymały:

- **Aleksandra Mendelowska – kl. IIIa**
- **Oliwia Krzysik – kl. Ib**
- **Patrycja Starzak – kl. IIa**

Wymienieni uczniowie otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe zapewnione przez organizatora, natomiast wszyscy uczestnicy konkursu uzyskali częściową oceną celującą z języka angielskiego w kategorii „aktywność”.

**Serdeczne gratulacje dla wszystkich laureatów i uczestników konkursu!**

Iwona Walczak  
nauczyciel języka angielskiego

## Nasze hobby

### *Akrobatyka sportowa to jest to!!!*

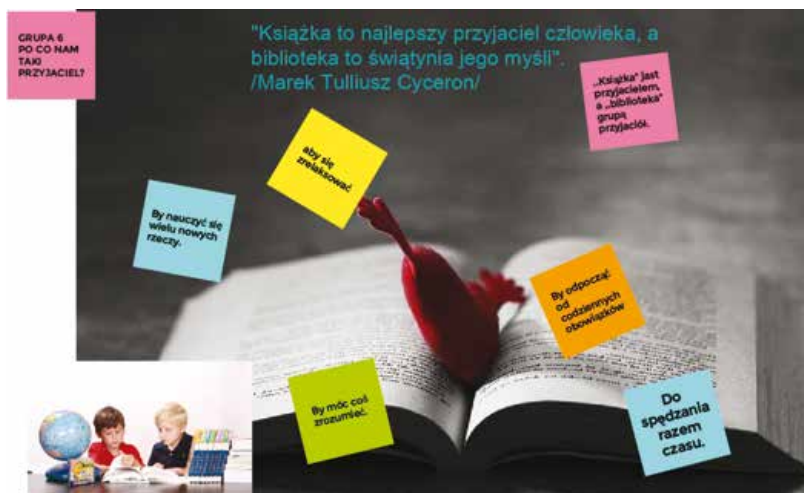


Cześć, mam na imię Amelka i trenuję akrobatykę sportową od 2 lat. Do zaczęcia przygody z akrobatyką skłoniło mnie to, że nie miałam żadnej pasji ani zainteresowań, ciągle tylko się nudziłam i myślałam, że nic nie jest dla mnie. W końcu spróbowałam swoich sił i zaczęłam ją trenować. Wtedy nie tylko zyskałam dobrą formę i ciekawe zajęcia, ale też zdobyłam mnóstwo nowych znajomych i nawiązałam świetny kontakt z trenerami, którzy robią wszystko żeby nauczyć nas danego elementu jak najlepiej. Moi trenerzy są bardzo wymagający i czasami mocno dają nam popalić, to właśnie im zawdzięczam to, co osiągnęłam do tej pory. Teraz, po tych dwóch latach treningów, mogę spokojnie powiedzieć, że akrobatyka sportowa to moja pasja i coś, co chciałabym kontynuować jak najdłużej. Na koniec jeszcze taka rada ode mnie: Jeśli zaczniesz cokolwiek trenować, musisz wiedzieć, że nie zawsze wszystko się udaje i wychodzi, ale nie wolno się poddawać i trzeba próbować do skutku; nawet, jeśli potrwa to bardzo długo i będzie wymagać dużo wysiłku.

Amelia Terefenko

# PRZYJAŹŃ – WARTOŚĆ PONADczasowa

Jak ważna jest w naszym życiu przyjaźń, zobaczyliśmy w trudnym czasie pandemii. Siódmoklasiści spragnieni koleżeńskich spotkań zaangażowali się w czasie lekcji języka polskiego w rozważania na temat roli przyjaźni we fraszkach J. Kochanowskiego, czyli w epoce renesansu, oraz we współczesnym świecie. Oto efekty pracy w grupach podczas omawiania w kl. 7b fraszki J. Kochanowskiego „Na zachowanie”.





Alina Kmonk

### Droży Uczniowie!

Trwająca pandemia spowodowała, że zdecydowaną większość dnia spędzacie w domu, przed komputerem, prowadząc bierny tryb życia. Jest to konieczność związana z Waszymi szkolnymi obowiązkami, które musicie wypełniać, ale jednocześnie, równolegle ze zdalną pracą, Wasz tryb życia uległ spowolnieniu – macie ograniczony ruch i aktywność fizyczną. Ponadto Wasze kontakty w koleżankami i kolegami są prawie wyłącznie wirtualne, na pewno dużo rzadziej się spotykacie i spędzacie razem czas „w realu”. Pogoda również nie nastraja zbyt optymistycznie...

Wszystko to może mieć wpływ na Wasze obniżone psychiczne samopoczucie. Możecie odczuwać ciągle zmęczenie, zniechęcenie, rozdrażnienie, senność, mieć poczucie beznadziei. Niektórzy z Was mogą mieć obniżony lub wzmożony apetyt.

#### **Jak więc radzić sobie z tym przegnięciem?**

- Rozmawiajcie z rodzicami lub innymi bliskimi Wam osobami, szczególnie wtedy, gdy coś Was niepokoi lub smuci.
- Spędzajcie jak najwięcej czasu na świeżym powietrzu – dotleniony organizm jest bardziej „zadowolony”.
- Wróćcie do hobby, realizujcie zainteresowania – to wspaniała odskocznia od codzienności i monotonii.
- Znajdźcie Wasze własne recepty na stres – sport, książki, muzyka, majsterkowanie, prace plastyczne itp.
- Pomagajcie w pracach domowych, ogrodnich, ponieważ wzmacnia to więzi z rodziną, a obowiązki staną się przyjem-



niejsze poprzez wspólnie spędzany czas.

- Uprawiajcie sport – dotlenicie się, odciążycie kręgosłup, zachowacie lub zbudujecie dobrą formę.
- Jedzcie dużo warzyw i owoców, ponieważ zawarte w nich witaminy i mikroelementy są zbawienne dla odporności, mają też działanie antystresowe.
- Myślcie o sobie pozytywnie – każdy ma mocne strony i dobre cechy. Doceniajcie się!
- Codziennie szukajcie pozytywnych stron, każdy dzień niesie coś nowego i pozytywnego, choćby bardzo małego, drobnego. Warto dostrzegać pozytywne strony życia, ponieważ łatwiej jest wtedy pokonywać trudności. Poza tym jutro na pewno wstanie nowy dzień!
- Uśmiejcie się. Uśmiech ma dużą moc w trudnych sytuacjach.
- Wysypiajcie się – wypoczęty organizm łatwiej radzi sobie z przeszkodami, trudami i obowiązkami.
- Proście o pomoc, rozmawiajcie o problemach, bądźcie otwarci.

W razie potrzeby zapraszam do kontaktu poprzez e-dziennik lub Skype.

Pamiętajcie: Z każdej sytuacji jest jakieś wyjście!

Anna Łuksa  
Pedagog szkolny

## WAŻNE TELEFONY W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH:

- **NIEBIESKA LINIA:** 801 120 002 lub 226 687 000  
niebieskalinia.pl (ogólnopolskie pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie)
- **POMARAŃCZOWA LINIA:** 801 140 068  
pomarańczowalinia.pl (informacje i konsultacje dla rodziców i młodzieży związane ze spożywaniem alkoholu, zażywaniem narkotyków i innymi zachowaniami o cechach uzależnienia)
- **NARKOMANIA:** 801 199 990 (ogólnopolski telefon zaufania)
- **Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży:** 116 111  
116111.pl (czynny codziennie, całodobowy, bezpłatny)
- **Centrum wsparcia kryzysowego:** 800 702 222  
liniawsparcia.pl (czynny codziennie, całodobowy, bezpłatny)
- **Całodobowa infolinia dla dzieci, młodzieży i rodziców:** 800 080 222  
(pomoc psychologiczna, pedagogiczna, prawna)
- **Telefon zaufania Rzecznika Praw Dziecka:** 800 12 12 12
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej KROSNO:** 13 43 757 32, 13 43 757 66



# Rozrywki umysłowe



1. Z poziomych rzędów diagramu wykreśl kolejne litery słów podanych poniżej. Pozostałe litery, przeczytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

BABKA BARANEK MAZUREK KOSZYK  
PALEMKĄ PISANKI SZYNKA ZAJĄCZEK

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Ś | B | A | W | I | B | Ą | K | A |
| P | I | S | T | A | N | E | K | I |
| P | A | C | L | E | M | K | Z | A |
| B | N | A | R | A | N | E | K | E |
| Ś | K | O | N | S | Z | Y | K | I |
| Z | A | J | Ą | C | A | Z | E | K |
| M | A | D | Z | U | R | E | K | A |
| S | N | I | Z | Y | N | K | E | A |

Hasło: .....

2. Rozwiąż wiosenny rebus.

R = Z

D = T

E + Y

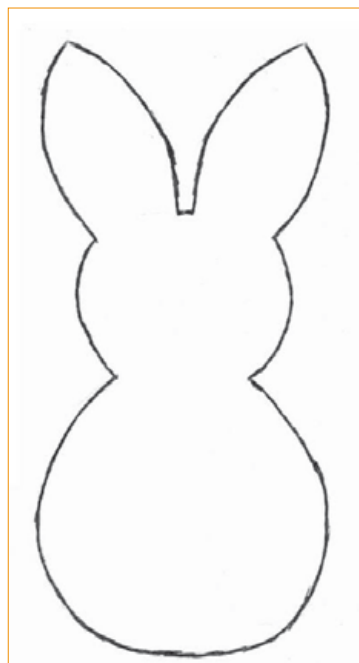


Rozwiązanie: .....

3. Rozwiąż sudoku:

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 5 | 3 |   |   | 7 |   |   |   |   |
| 6 |   |   |   | 1 | 9 | 5 |   |   |
|   | 9 | 8 |   |   |   |   | 6 |   |
| 8 |   |   |   | 6 |   |   |   | 3 |
| 4 |   |   | 8 |   | 3 |   |   | 1 |
| 7 |   |   |   | 2 |   |   |   | 6 |
|   | 6 |   |   |   |   | 2 | 8 |   |
|   |   |   | 4 | 1 | 9 |   |   | 5 |
|   |   |   |   | 8 |   |   | 7 | 9 |

4. Ozdób króliczka wielkanocnego.



## 5. Pomaluj malowaną antystresową.



Pismo uczniów Publicznej  
Szkoły Podstawowej  
im. Jana Pawła II  
w Krościenku Wyżnym

Najlepsza gazetka szkolna  
na Podkarpaciu w roku 2009

Druk gazetki finansowany  
przez Stowarzyszenie  
Kulturalne „Dębina”

Redaguje zespół:  
**Ola Pelczar**  
**Monika Dudka**  
(redaktor naczelny)

**Kamila Boczar**  
(sekretarz redakcji)

**Asia Omachel**  
(redaktor graficzny)

Opiekun:  
**mgr Maria Marszałek**  
Projekt graficzny i skład:  
**Agata Zahuta**

Projekt winiety:  
**Ariusz Nawrocki**

Rysunki:  
**Joanna Omachel**

Wydawnictwo Ruthenus  
tel. 13 436 51 00  
[www.ruthenus.pl](http://www.ruthenus.pl)

Adres redakcji:  
ul. Szkolna 34  
38-422 Krościenko  
Wyżne, tel. 43 150 19  
e-mail: [klekskw@wp.pl](mailto:klekskw@wp.pl)

# POZDRAWIANKI



Pozdrawiam  
wszystkich kolegów i koleżanki  
z klasy 5b i wszystkich nauczycieli

Życzę zdrowych i spokojnych  
Świąt Wielkanocnych – Jakub Rypuś

Od Miłosza Pelczara dla klasy 5B  
życzenia wesołych Świąt

Od Miłosza Pelczara dla wychowawczyni,  
pani Jadwigi Omachel życzenia zdrowych i wesołych Świąt

Od Miłosza Pelczara dla pani Katarzyny Gałązki życzenia  
zdrowych, radosnych i wesołych Świąt

Pani Anetcie Terefenko życzę radosnych  
i zdrowych Świąt – Miłosz Pelczar

Dla pani Magdaleny Mroczyk od Miłosza Pelczara  
życzenia zdrowych i rodzinnych Świąt

Pani Katarzynie Marszałek przesyłam życzenia zdrowych  
i wesołych Świąt – Miłosz Pelczar

Ciepłych, pełnych radosnej nadziei  
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego dla klasy 5b  
życzy wychowawczyni Jadwiga Omachel

Życzenia pogody ducha, zdrowia i radości  
oraz wszelkiego dobra z okazji Świąt Wielkanoc-  
nych

dla całej społeczności szkolnej  
przesyła Jadwiga Omachel